

**Wielkanoc u
Serbołużyczan
Jatšy
w Serbach**

Wielkanoc u Serbołużyczan Jatšy w Serbach

Serbołużyckie pisanki
wielkanocne

Serbske
jatšowne jajka



Obyczaje były i są dla Serbołużyczan jak i dla wszystkich innych narodów wyrazem ich kultury, sposobu bycia, pragnień i nadziei, radości życia i humoru. Obyczaje wywodzą się z otoczenia społecznego wspólnoty wiejskiej.

Mają swoje stałe miejsce w roboczym cyklu roku wieśniaka, noszą znamiona kościelnego roku kalendarzowego i stanowią jednocześnie punkty kulminacyjne życia rodzinnego.

Serdecznie Państwa zapraszamy do obchodów naszych świąt. Przy tej okazji prosimy zajrzeć na nasze dwujęzyczne Łużyce. Zapewniamy, iż pozostawią na Państwu niezatarte wrażenie.

Wielkanoc w Ślepiąńskiej parafii kościelnej Jatšy w Slěpjańskiej wosaže

Leńka Nowakowa z Rownego koło Slěpego opowiada:

"Mam siedmioro wnucząt. Sięgając pamięcią do dzieciństwa mogę powiedzieć, że czas przedwielkanocny nie zmienił swoich tradycji po dzień dzisiejszy.

*Niedziele
postne*

Już cztery niedziele przed Wielkanocą zaczynamy o niej myśleć. Niedziele postne wskazują nam do niej drogę. W gospodarstwach domowych przeprowadza się gruntowne porządki, każdy nowy banknot 10-cio lub 20-to markowy odkładany jest na dar dla chrześniaków.

*Wielki
piątek*

Wielki piątek jest dla Serbołużyczan ewangelickich z okolic Slěpego doniosłym świętem religijnym. W tym dniu wolno wykonywać tylko prace domowe, należy się strzec hałaśliwych czynności, nie wolno stukać, piłować, ani głośno wołać.

Przyjęło się, że jeden z członków rodziny uczestniczy w Wielki Piątek w nabożeństwie.

Po śniadaniu wszyscy zabierają się do woskowania pisanek. Często zasiada przy stole kuchennym pięć, sześć osób, aby nanosić skrzętnie, z fantazją i entuzjazmem co wymyślniejsze wzory na skorupkę jajka, uzyskując nierzadko istne dzieła sztuki. Im pisanki są piękniejsze i barwniejsze, tym bardziej świadczy to o przychylności i życzliwości rodziców chrzestnych dla chrześniaków.

*Wielka
Sobota*

W sobotę Wielkanocną piekę wielkanocny kołacz a u piekarza kupują plecione bułki i pierniki. Dla każdego chrześniaka przygotowują dar: po jednej plecionce i jednym wielkim pierniku, i dla każdego datek na książeczkę oszczędnościową. Następnie

przygotowuję sobie odświętny strój kościelny i biorę kąpiel; każdy z nas chce przecież uczcić Święto Wielkanocne w całkowitej czystości na ciele i duszy.

Wieczorem trzeba pozamykać wszystkie wrota do stajni, obory, stodoły, drzwi do przybudówki czy garażu, nawet furtki do ogrodu i na podwórko. W noc wielkanocną chłopcy psocą bowiem i płatają figle.



*Kantorki przy
śpiewaniu pieśni
wielkanocnych*

*Kantorki
pół jałosownem
spiwaniu*

*Niedziela
Wielkanocna*

Wyjmują z zawiasów bramy, furtki, deszczułki z płotu, zapychają kominy i ścieki, chowają koła od wozów albo dyszle. Kto poskapał zapusztującym "camporakam" i potrząsnął za skąpo sakiewką, tego czeka zaiście groźna zemsta.

W noc wielkanocną po wsi ciągną również procesje śpiewających dziewcząt i kobiet.

W ślępiańskim stroju półżalobnym spotykamy się u pierwszej kantorki. Śpiewając chodzimy od domu do domu. Na zakończenie, przy

wschodzie słońca, siedząc na ławce śpiewamy chorał na cześć i chwałę Boga. O tej porze napotkać można jeszcze starsze Serbołużyczanki wierzące w nadprzyrodzoną, gojącą moc wody wielkanocnej, zmierzające właśnie w kierunku źródła.

W Niedzielę Wielkanocną przed południem udajemy się z rodziną do kościoła.

Potem nareszcie spełniają się życzenia dzieci, które - ubrane w przepiękne odświętne stroje wielkanocne - z radością przyjmują dary od rodziców chrzestnych. Przekraczając próg i żegnając się grzecznie składają mi życzenia wielkanocne. Odwiedziny u rodziców chrzestnych w pobliskich wsiach a nawet w Białej Wodzie zabierają im cały dzień.

*Drugie
Święto
Wielkanocne*

Drugie święto również przynosi wiele wrażeń. Jest to dzień kulania/zbijania ("walkowania") pisanek. Tuż za ławką kantorek jest pochyła, wgłębiona powierzchnia. Tam dziś można spotkać nasze dzieci. W najniższym punkcie pochylni umieszczają pisanek, którą każde dziecko usiłuje utrafić kulając swoje jajko. Komu się to uda, może sobie z koszyczka wybrać dwie inne pisanek. Nie jest to jednak łatwe, bowiem przeważnie jajka kulają się w innym kierunku. Tylko "mistrzowie" opuszczają miejsce kulania pisanek z większą ich ilością, aniżeli przed przystąpieniem do zabawy.

W tych dniach zawita do nas niejedyn gość z bliska i z daleka. Zgodnie z tradycją goszczą ich plackiem i kanapkami z jajkiem. Przy wesołej biesiadzie nie zabraknie też mocniejszych trunków. Nie ma chyba innego święta, które my, Serbołużyczanie ze Slěpego, otaczalibyśmy tak wieloma tradycjami i rytuałami.

*Kulanie / zbijanie
pisanek
wielkanocnych*

*Walkowanie
jajkownych
jajkow*



Ognie Wielkanocne na wioskach wokół Chociebuża Jatšowne wognje wokoło Chošebuza

Do obyczajów Serbów Dolnych Łużyc należą ognie wielkanocne. Płoną w niemalże 100 serbołużyckich i niemieckich wioskach. Obyczaj ten zakorzeniony jest w popularnych wierzeniach ludowych w oczyszczającą moc ognia.

Tak n.p. młodzieńcy ze wsi Dešank (Dis-senchen) zbierają już przed Wielkanocą suche drewno i wszelkie drewniane rupiecie.

*Wielka
Sobota*

W Wielką Sobotę układają na stałym miejscu stos. Najlepiej nadaje się do tego jakieś wzniesienie. Obyczaj głosi mianowicie, iż im dalej płomień ognia są widoczne, tym bardziej urodzajna będzie gleba w przyszłym roku.

*Noc
Wielkanocna*

Młodzież z sąsiedniej wioski próbuje podstępnie za wszelką cenę zebrane drewno podpalić już przed północą. Dlatego należy pilnować ułożonego stosu jak oka w głowie. Wreszcie nadchodzi czas. Dokładnie o północy stos zostaje podpalony. Swawolnie skaczą młodzieńcy przez ogień. Zuchwalstwo nie zna prawie granic, kiedy w Noc Wielkanocną wyważają z zawiasów drzwi, chowają je, albo zatykają kominy.

Jeżeli chcą Państwo przyjrzeć się z bliska obyczajowi ogni wielkanocnych, Informacja Kultury Serbołużyckiej w Chociebużu pod nr. tel. 0355 - 79 11 10 chętnie udzieli Państwu w każdej chwili informacji o miejscu i przebiegu tych festynów.

Festyny obyczajów i obrzędów wielkanocnych Jatšowne zarědowanja

Jednym z najpopularniejszych obyczajów wielkanocnych Serbołużyczan jest woskowanie pisanek. Stosuje się przy tym różnego rodzaju techniki: woskową batykę, bosowanie, wydrapywanie albo wytrawianie.

Może mają Państwo ochotę przyjrzeć się upiększaniu pisanek, albo może ktoś sam pokusi się o malowanie takiej pisanki?

Bautzen Budyšin

1. albo 2. weekend w marcu

Rynek wielkanocny: "Kolorowe pisaniki"

Dom Serbołużyczan / Haus der Sorben, Postplatz 2

*Serbołużycki
wielkanocny rynek
pisanek w
Budżiszynie*

*Wiki serbskich
jatšownych jajkow
w Budyšinje*



Czas przed Wielkanocą / poniedz. - piątek: Malowanie pisanek, (pokaz - warsztat - sprzedaż)

Informacja Kultury Serbołużyckiej, Postplatz 2

Czas przed Wielkanocą do Drugiego Świąta Wielkanocnego: Malowanie pisanek (pokaz - warsztat - sprzedaż) Muzeum Serbołużyckie, Ortenburg

Hoyerswerda Worjeje

Weekend, trzy tygodnie przed Wielkanocą -

Rynek Wielkanocnych Pisanek, Lausitzhalle Lausitzer Platz 4

Niedziela, dwa tygodnie przed Wielkanocą
Wielkanocny rynek pisanek, Schleife/Slěpo

Weekend, tydzień przed Wielkanocą
Wielkanocny rynek pisanek Łużyc Środkowych,
Neuwiese/Nowa Łuka

Wielkanoc w parafiach katolickich Jatšy pši katolskich Serbach

*Wielki Czwartek
Wielki Piątek
Wielka Sobota*

W Wielki Czwartek chrześcijanie wspominają ostatnią wieczerzę Jezusa z uczniami, w Wielki Piątek ukrzyżowanie Chrystusa. Dlatego dzwony kościelne w Wielki Piątek i Sobotę milczą.

W obydwu dni rano, w południe i wieczorem, chłopcy chodzą po wsi potrząsając grzechotkami, przystają przy każdym krzyżu, aby się pomodlić i ciągną dalej. Dźwięk grzechotek zastępuje codzienne dzwonienie dzwonów o tychże porach dnia.

*Noc
Wielkanocna*

Wielkanoc jest dla nas najdonioślejszym świętem. W tym dniu czcimy zmartwychwstanie Chrystusa. Poselstwo to głoszone jest tej nocy we wszystkich kościołach. W parafiach katolickiej części serbskich Łużyc święci się ten dzień w szczególny sposób.

*Niedziela
Wielkanocna*

Już od stuleci trwa tradycja ogłaszania w sąsiednich wioskach wieści o zmartwychwstaniu Chrystusa przez konnych jeźdźców wielkanocnych. Wiadomo, że już pod koniec XV. wieku odbywały się takie konne procesje między Worjejcami (Hoyerswerda) a Kulowem (Wittichenau). Korzenie tego obyczaju tkwią prawdopodobnie jeszcze w czasach pogańskich. Objeżdżając konno pola chciano ustrzec wysiew przed niełaską złych duchów. Pod wpływem chrześcijaństwa procesje te przybrały raczej charakter publicznego wyznawania wiary chrześcijańskiej.

W ostatnich latach liczba jeźdźców wielkanocnych znacznie wzrosła, pomimo że udział w takiej procesji wymaga dużego zaangażowania i jest stosunkowo kosztowny. W czasie przedświątecznym dwoi się i troi więc od uwijających się przy przygotowaniach jeźdźców.

Na Łużycach mało jest stadnin, dlatego uczestnicy procesji zmuszeni są wypożyczać konie nawet z bardzo oddalonych miejsc. Tylko w ten sposób mogą sobie zapewnić udział w procesji. Atmosfera procesji sprzyja wzajemnemu zrozumieniu i współpracy ekumenicznej. Chrześcijanie ewangelicy często pomagają swoim katolickim braciom przy zdobywaniu koni. Co dawniej było rzeczą nie do pomyślenia, dziś należy do codzienności.

Nie jest rzadkością, że bracia ewangelicy uczestniczą nawet w procesjach głosząc wspólnie zmartwychwstanie Chrystusa.

Handrij Zejler

**Žo su mě banty cerwjene ?
Gdzież wstęgi me czerwone?**

Gdzież wstęgi me czerwone
na dzień wesoły ten?
Gdzież modre, gdzież te białe
na Wielkiej Nocy dzień?

Grzywiasty mój koniku,
rozejrzyj się wokoło?
Blask jutrzni dziś nas zbudził,
rusz ze mną, rusz wesoło.

O wody czar cudowny,
ty zdroju święty mój.
Zaczerpnę wody dzbanem,
gdy zgaśnie gwiezdny rój.

*polskie
tłumaczenie
Andrzej Billert*

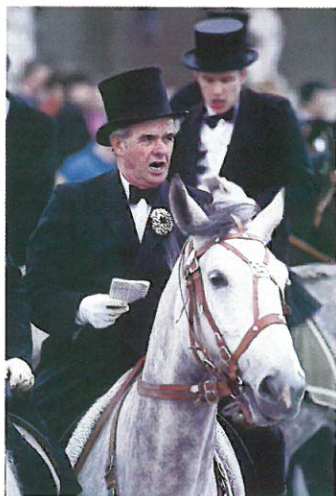
Krótkie informacje o procesjach wielkanocnych

Krotke informacje wo jatšownych procesiönach

W katolickiej części Łużyc zamieszkiwanej przez Serbołużyczan odbywa się dziewięć procesji wielkanocnych. Udział w nich biorą prawie że wyłącznie Serbołużycanie.

Jedynie procesja Kulowska składa się od przełomu tego wieku również z części niemieckiej.

Jeźdźcy konni w pieśnach głoszą zmartwychwstanie Chrystusa. Po opuszczeniu wsi odmawiają różaniec lub litanię. Na czele procesji niosą krzyż, sztandar kościelny i figurkę zmartwychwstałego Chrystusa. Jeźdźcy we frakach i cylindrach dosiadają wystrojonych w świąteczną uprzęż koni. Do



Wielkanocni jeźdźcy konni

Jatšownej rejtaria

końskich ogonów wplatają wyszywaną wstęgę. Jeżeli dana rodzina ma żałobę, wstęga jest koloru czarnego.

Jeźdźcy objeżdżają konno kościół i cmentarz, gdzie ogłaszają zmartwychwstanie Chrystusa i modlą się za umarłych. Kto po raz pierwszy uczestniczy w procesji, ma przypięty mirtowy wianuszek. Na procesję jubileuszową jeźdźcy przypinają sobie "25" lub "50".

W roku 1998 w wielkanocnych procesjach konnych wzięło udział 1525 jeźdźców, rok wcześniej było ich 1480.

Przegląd poszczególnych procesji Pseglēd procesionow

Ralbitz –
Wittichenau

Ralbicy –
Kulow

W obydwu parafiach, w których to procesje są najliczniejsze, jeźdźcy zbierają się już przed południem. Mają oni najdłuższą drogę przed sobą. W ostatnich latach naliczono w Ralbicach około 300 do 330, w Kulowje 400 do 430 jeźdźców.

Przed rokiem 1541 jeźdźcy z Kulowa, którzy nazywają siebie "jeźdźcami krzyżowymi", jeździli do Worjejc (Hoyerswerda). Jednak od czasu kiedy w Worjejach przyjęto wiarę luterańską i przestano tolerować procesje, odwiedzają się mieszkańcy Ralbic i Kulowa.

Ralbicy przyciągają nie tylko liczną procesją. Także na osobliwy cmentarz, na którym przy grobach stoją skromne białe drewniane krzyże, przybywa wielu zwiedzających. Identyczny wygląd wszystkich krzyży wskazuje na to, że przed Bogiem wszyscy ludzie są sobie równi.

Każdy bowiem, bogaty czy biedny, dostaje taki sam, skromny, biały, drewniany krzyż.

W roku 1998 w Ralbicach jechało 327 (1997:302) a w Kulowje 430 (1997:430) "jeźdźców krzyżowych".

**Crostwitz
Panschwitz-
Kuckau**

**Chrósćicy –
Pančicy-Kukow**

Chrósćicy są największą i chyba najbar-
dziej znaną parafią. Miejscowość
Pančicy-Kukow do niej należy.

W roku 1790 tamtejszy ksiądz zakazał
jeżdżenia konno i trzymał sztandary koś-
cielne pod kluczem. Jeźdźcom to nie
przeszkadzało, dali sobie uszyć nowe sztan-
dary i procesja się odbyła. Później wieziono
na procesji stare i nowe sztandary obok sie-

bie. Od tego czasu procesja z
Chrósćic nosi podwójne
sztandary.

Początkowo mieszkańcy
Pančic brali udział w procesji
w Chrósćicach. Dopiero od
1894 roku utworzyli własną
procesję, ale w dalszym ciągu
odbywają ją wspólnie z
Chrósćicami.

Klasztor Matki Boskiej
Gwiedznej (Marijna Gwězda/
Marienstern) w Pančicach,
jego ciekawe podwórze i
piękny ogród przyciągają
wielu turystów.



*Wielkanocni jeźdźcy
konni przy modlitwie*

*Jatšownej rejtarja
pši bjatowanju*

W 1998 w procesji wzięło udział w
Chrósćicach 196 (1997:187) a w Pančicach-
Kukowie 89 (1997:82) mężczyzn.

Uczestnicy procesji wielkanocnych mają do Państwa dwie prośby:

Proszę nie zapominać, że koń nie jest maszyną ale żywym stworze-
niem.

W własnym interesie, ażeby uniknąć wypadków, prosimy zachować
bezpieczną odległość od zwierząt.

Podczas modlitw i śpiewania proszę zachować spokój i rezerwę.

Dziękujemy za wyrozumiałość i życzymy spokojnych i

błogosławionych Świąt Wielkanocnych.

**Nebelschütz-
Ostro**

**Njebjelčicy-
Wotrow**

Njebjelčicy są pod względem terytorialnym parafią najmniejszą. Składają się na nią zaledwie trzy wioski.

Wybudowany w latach 1741 do 1743 kościół wiejski w roku 1993 całkowicie odrestaurowano, tak że jest znów Domem Bożym godnym obejrzenia.

Procesje krzyżowe po - 30-letnią wojną spowodowanej - długiej przerwie wznowiono znów w 1769 roku.

W roku 1758 powstała parafia Wotrow (Ostro). Biskup Franz Georg Lock, jakkolwiek sam był Serbołużyczaninem, dopiero w 1814 zezwolił na utworzenie tu własnej procesji. Nastąpiło wtedy partnerstwo parafii Wotrów z Njebjelčicami.

W Wotrowie z rana mężczyźni objeżdżają najpierw konno pola i modlą się prosząc o błogosławione żniwa. W południe rozpoczyna się procesja.

*Njebjelczańscy
jeźdźcy wielkanocni*

*Njebjelčańskie
jatsowne rejtarje*

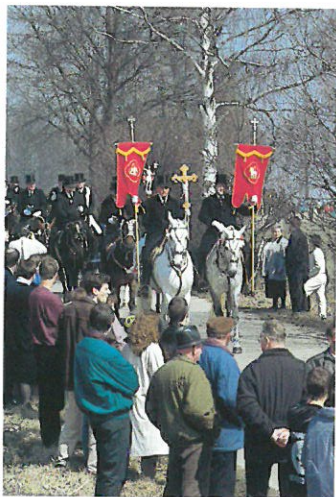


W Njebjelčicach w procesji krzyżowej wzięło w 1998 roku 110 mężczyzn (1997:106) a w Wotrowie 116 (1997:120).

**Radibor -
Storcha**

**Radwor -
Baćon**

W Niedzielę Wielkanocną w roku 1623 Radworski ziemianin, Christoph von Minkwitz zakazał jeźdźcom wstępu na cmentarz. Chciał przemocą wprowadzić tam konfesję luterańską. Dlatego zabronił katolickich procesji. Ale mieszkańcy Radworja nie dostosowali się do tego. Doszło do starć między jeźdźcami a pracownikami majątku. Zdarzenia te weszły do historii



parafii pod nazwą "wojny jeźdźców krzyżowych". Z nieznanych dotychczas przyczyn procesji w Radworju zaprzestano na 120 lat. Dopiero w roku 1882 zostały znowu przywrócone. Przez 10 lat celem procesji był Zdzeń (Sdier) aż do roku 1892, kiedy w Baćonje (Storcha) założono własną procesję. Od tego czasu obydwie parafie kierują swoje procesje wielkanocne do siebie.

Po przymusowej kolektywizacji rolniczej radykalnie

*Radworscy jeźdźcy
wielkanocni*

*Radworske
rejtarije*

spadło pogłowie stadnin. Dlatego w latach 1973 do 1977 w Baćonje procesje nie mogły się odbywać. Ale od roku 1978 mieszkańcy Baćona ożywili znów te tradycje i odtąd obie parafie (Radwor i Baćon) spotykają się w miejscowości Strohschütz.

Ciekawym zabytkiem Radworja i Baćona są ich kościoły. W Radworju stoi jak na taką małą wieś właściwie niespotykane duży kościół, wzniesiony 1896. Kościół w Baćonje otwarto uroczyście w roku 1887, po 13 latach zbierania datków na ten cel.

1998 w procesji wzięło udział w Radworju 119 (1997:112) a w Baćonje 77 (1997:73) jeźdźców.

Bautzen

Budyšin

Do końca XVIII. wieku procesje wielkocenne były coroczną tradycją. Już wówczas mężczyźni jeździli do Radworja, aby głosić poselstwo zmartwychwstania Chrystusa.

Po dłuższej przerwie, w roku 1927, procesje powołano znów do życia. Siedmiu jeźdźców udało się wtedy konno do sąsiedniej parafii Radwor. W rok później ponownie oficjalnie wprowadzono procesje w Budziszynie. Jednak od 1968 roku ich zaniechano z powodu małego zainteresowania i braku koni. Po 23 latach, w listopadzie 1992 ogłoszono w Budziszynie po raz drugi w XX. wieku ożywienie tej tradycji.

Od 1993 jeźdźcy jeżdżą znów z Budziszyna do Radworja.

1998 uczestniczyło w niej 61 (1997:68) jeźdźców.

Noclegi

Hotel/Restauracja »Zur Linde«, Bautzener Straße 1,
01920 Lehndorf, Tel. 0357 96/ 963 28

Hotel Grubschütz »Zur guten Einkehr«,
02692 Grubschütz, Tel. 0 35 91/ 30 39 30

Pensja &Zajazd »Paulo' s«, 02953 Halbendorf, Dorf-
straße 31, Tel. 03 57 73/ 7 01 01

Restauracja/Pensja Krautschick, 01920 Crostwitz,
Hornigstraße 27, Tel. 03 57 96/ 9 64 74

Ewangelickie nabożeństwa wielkanocne

Ewangeliske jatšowne namše

	Wielki piątek	Noc Wielkanocna	Niedziela Wielkanocna	Poniedziałek Wielkanocny
Bautzen/Budyšin Dom parafialny św. Piotra	10.30 (k, nie)	11.00 (nie)	10.30 (nie)	
Parafia św. Michała	9.00 (k, nie) 14.30 (k, s)	9.00 (nie)	9.00 (nie)	10.00 (s)
Großpostwitz/ Budestecy			13.30 (k, s)	
Göda/Hodźij	9.30 (k, nie) 14.30 (n, nie)	5.30 (n, nie)	9.30 (nie) 9.30 (nie)	
Uhyst a. T./Wujėzd	15.00 (n, nie)	10.00 (nie)	10.00 (k, nie)	
Kamenz/Kamjenc	9.30 (k, nie)	9.30 (nie)	9.30 (nie)	
Königswartha/ Rakecy	9.00 (k, s) 15.00 (n, nie)		9.30 (nie)	9.30 (nie)
Neschwitz/ Njeswaćidło	15.00 (k, nie)	10.00 (nie)	10.00 (nie)	
Saritsch/Zarėč	10.00 (k, nie)	8.30 (nie)		
Hochkirch/Bucecy				8.30 (s)
Milkel/Minakal	15.00 (k, nie)	5.00 (nie)	9.30 (s) 9.00 (nie)	
Quatitz/Chwaćicy	10.00 (k, nie) 15.00 (n, nie)	10.00 (nie)	10.00 (nie)	
Gröditz/Hrodzišćo	9.30 (k, nie)	9.30 (nie)	9.30 (nie)	
Baruth/Bart	9.30 (k, nie)	9.30 (nie)	9.30 (nie)	
Malschwitz/Malešecy	10.00 (k, nie)			10.00 (nie)
Guttau/Hućina	8.30 (k, nie)		10.00 (nie)	
Hoyerswerda/Wojerecy				
Parafia Jana	9.30 (k, nie)	9.30 (nie)	9.30 (nie)	
Parafia Martina Lutera Kinga	9.30 (k, nie)	5.00 (nie)	9.30 (nie) 9.30 (nie)	
Schleife/Slėpo	9.30 (k, nie) 15.00 (n, nie)	7.00 (nie)	9.30 (nie)	
Rohne/Rowno			7.00 (nie)	
Peitz/Picnjo				9.30 (s)

n = nabożeństwo k = komunia nie = niemiecki ł = łaciński

s = serbołużycki

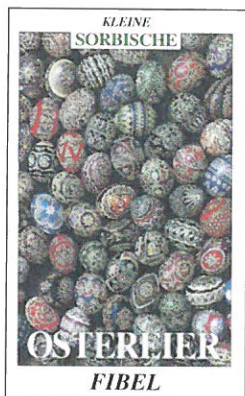
Katolickie msze wielkanocne Katolske bože služby k jutram

	Wielki piątek	Noc Wielkanocna	Niedziela Wielkanocna	Poniedziałek Wielkanocny
Bautzen/Budyšin Katedra św. Piotra Kościół Marii Panny	15.00 (nie) 15.00 (s)	21.00 (nie)	9.15 (nie) 9.00 (s) 11.00 (nie)	9.15 (nie) 9.00 (s) 10.30 (nie)
Sdier/Zdźěr	15.00 (s)	20.00 (s+nice)	8.00 (s) 9.45 (nie)	8.00 (s) 9.45 (nie)
Radibor/Radwor	15.00 (s)	20.00 (s)	8.30 (s) 10.00 (nie) 12.15 (n, s)	8.30 (s) 10.00 (nie)
Storcha/Bačoń	15.00 (s)	20.00 (s)	7.00 (s) 9.00 (nie)	9.00 (s)
Crostwitz/Chróścicy	15.00 (s)	20.00 (s)	6.30 (s) 9.00 (s) 10.30 (nie) 12.45 (n, s)	7.00 (s) 9.00 (s) 10.30 (nie)
Panschwitz/Pańčicy (Klasztor Cystersów)	16.00 (nie+1)	21.00 (s+1+nice)	6.30 (s) 9.00 (nie+1) 16.45 (n, nie)	7.30 (s) 9.00 (nie+1) 10.30 (nie)
Ostro/Wotrow	15.00 (s)	20.00 (s)	6.30 (s) 9.00 (s) 13.30 (n, s)	6.30 (s) 9.00 (s)
Nebelschütz/ Njebjelčicy	15.00 (s)	20.00 (s)	6.00 (s) 9.00 (s)	9.00 (s) 10.15 (nie)
Rosenthal/Róžant (Kościół pielgrzymek)	15.00 (s+nice)	21.00 (s+nice)	7.00 (s) 9.00 (s) 10.30 (nie)	7.00 (s) 9.00 (s) 10.30 (nie)
Ralbitz/Ralbicy	15.00 (s)	21.00 (s)	6.00 (s) 8.00 (s) 10.15 (nie) 14.00 (n, s+nice)	6.30 (s) 8.30 (s)
Wittichenau/Kulow	15.00 (s+nice)	20.00 (s+nice)	5.00 (nie+s+1) 7.00 (nie) 8.30 (1) 10.15 (nie) 14.00 (n, s+nice)	6.00 (s) 7.00 (nie) 8.30 (1) 10.00 (nie) 17.15 (n, nie) 18.00 (nie)
Hoyerswerda/Wojerecy, Parafia św. Tomusza Morusa	17.00 (nie)		8.45 (nie)	8.45 (nie)
Königswartha/Rakecy	15.00 (nie)	20.00 (nie)	10.00 (nie)	10.00 (nie)

Jěwa-Marja Čornakec

Mały serbołużycki elementarz

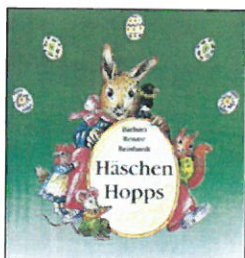
Jěwa-Marja Čornakec otwiera przed czytelnikami tajemnice sztuki ozdabiania pisanek wg. starych serbołużyckich tradycji.



14 kolorowych fotografii
J. Matschie
winiety Steffen Lange
44 strony
twarda oprawa , 13,80 marek

Barbara Renate Reinhardt
O zajęczku kicusiu

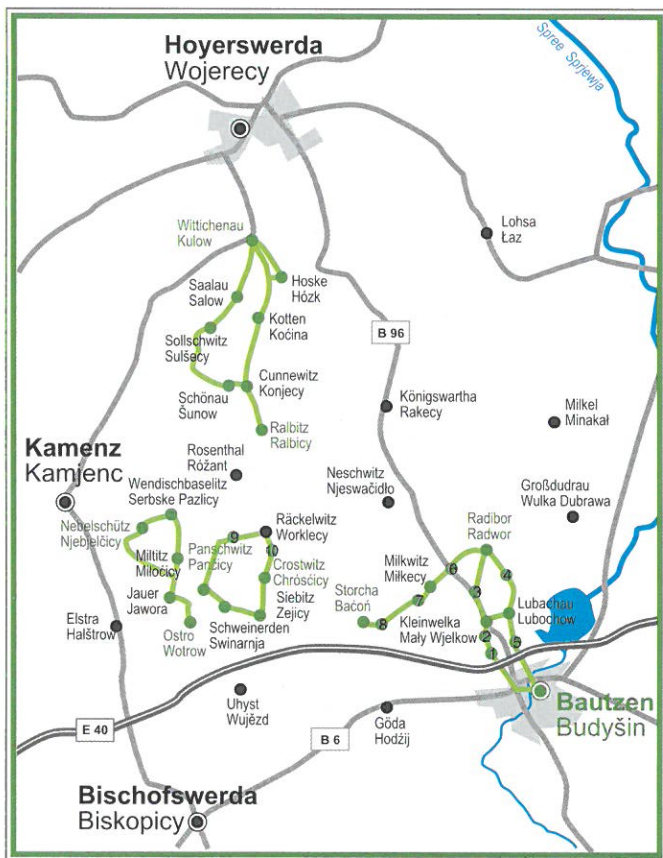
Niezwykle tkliwie opowiedziana historyjka wielkanocna, skierowana do uczuć dziecka. Wskazówki o woskowaniu pisanek.



Ilustracje kolorowe
Jutta Hellgrewe
32 strony
twarda oprawa , 8,00 marek

Wydawnictwo Domowina

Ludowe wydawnictwo Domowina
Tuchmacherstr 27,
02625 Budziszyn / Bautzen
Tel. 035 91 57 70,
Fax 035 91 57 72 43



Procesje wielkanocne przejeżdżają przez następujące miejscowości:

Bautzen (Kirchplatz, Friedensbrücke, Schmolter Weg), Temmritz (1), Kleinseidau (2), Kleinwelka, Cölln (3), Radibor

Radibor, Bornitz (4), Lubachau, Technitz (6), Bautzen (Seidau, Nikolaifriedhof, Dom)

Ralbitz, Cunnewitz, Schönau, Sollschwitz, Saalau, Wittichenau, Wittichenau, Hoske, Kotten, Cunnewitz, Ralbitz

Radibor, Schwarzadler, Milkwitz, Storchschütz, Dreikretscham, Storcha, Storcha, Dreikretscham, Storchschütz, Milkwitz, Schwarzadler, Radibor

Crostwitz, Siebitz, Schweinerden, Panschwitz, Panschwitz, Höflein (9), Räckelwitz, Caseritz (10), Crostwitz

Czasowy rozkład procesji

(Podane terminy mogą przesunąć się maksymalnie o pół godziny)

procesja	kierunek jazdy	
	odjazd	przyjazd
Bautzen/ Budyšin	10.45	Radibor/ Radwor 12.15
Ralbitz/ Ralbicy	9.30	Wittichenau/ Kulow 12.15
Wittichenau/ Kulow	9.20	Ralbitz/ Ralbicy 12.00
Crostwitz/ Chrósćicy	12.30	Panschwitz/ Pančicy 14.00
Panschwitz/ Pančicy	12.45	Crostwitz/ Chrósćicy 13.45
Radibor/ Radwor	11.45	Storcha/ Baćoń 14.00
Storcha/ Baćoń	12.00	Radibor/ Radwor 14.00
Nebelschütz/ Njebjelčicy	12.00	Ostro/ Wotrow 14.00
Ostro/ Wotrow	12.00	Nebelschütz/ Njebjelčicy 14.00
powrót procesji	wraca z	
	odjazd	przyjazd
Bautzen/ Budyšin	14.15	Radibor/ Radwor 16.30
Ralbitz/ Ralbicy	15.00	Wittichenau/ Kulow 18.00
Wittichenau/ Kulow	15.00	Ralbitz/ Ralbicy 18.30
Crostwitz/ Chrósćicy	14.30	Panschwitz/ Pančicy 16.00
Panschwitz/ Pančicy	14.45	Crostwitz/ Chrósćicy 17.00
Radibor/ Radwor	15.30	Storcha/ Baćoń 17.30
Storcha/ Baćoń	15.30	Radibor/ Radwor 17.30
Nebelschütz/ Njebjelčicy	16.00	Ostro/ Wotrow 17.30
Ostro/ Wotrow	16.00	Nebelschütz/ Njebjelčicy 17.30

Dalsze informacje o życiu, języku, i kulturze Serbołużyczan w Niemczech mieszczą się w naszych prospektach p.t. „Serbołużyczanie w Niemczech“ oraz „Krótkie informacje o Serbołużyczanach w Niemczech“. Otrzymać je można w Ośrodku Informacji Kultury Serbołużyckiej w Budziszynie (SKI) i w Chociebużu (SKI).

wydawca: Informacja Kultury Serbołużyckiej, Budziszyn / Bautzen 1995
fundacja Założba za serbski lud

redakcja: Informacja Kultury Serbołużyckiej, Budziszyn / Bautzen 1995
tekst: Leńka Nowakowa i Rafael Ledźbor

polskie tłumaczenie: Maria Elikowska-Winkler 1998

grafika&mapa: Iris Brankačkowa

fotografie: J. Matschie, R. Weisflog

Druk: MAXROI Graphics GmbH, Zgorzelec / Zgorzele / Görlitz